

Wstęp

*Ludy Ameryki są tym bardziej wolne i dostatnie,
im bardziej się oddalają od Stanów Zjednoczonych.*

José Martí, *Las guerras civiles en Sudamérica*,
„Patria” 22.09.1894, s. 26–27.

Choć amerykańska odmiana gry w ruletkę powstała we Francji, to jednak na stałe zadomowiła się właśnie za oceanem. Od europejskiej wersji różni ją obecność dwóch, a nie jednego pola „0”. Jeśli w nich znajdzie się kulka, gracze przegrywają wszystkie zakłady. W ten sposób amerykańskie kasyna zapewniają sobie dwukrotnie większe szanse na dochody z tej gry. Podobnie rzecz ma się w przypadku stosunków Stanów Zjednoczonych z Ameryką Łacińską. Choć „gra” z Europą przynosiła położonym na tych terenach koloniom niewątpliwe straty, to postawienie na kontakty z wielkim sąsiadem z północy nie okazało się lepszym zakładem. Wręcz przeciwnie, region, uznawany często za „amerykańskie podwórko”, rzadko kiedy zyskiwał na tych relacjach, będąc często już nie tylko wyzyskiwany ekonomicznie, lecz także manipulowany politycznie. Mimo to przez długi czas kraje Ameryki Łacińskiej, niczym nałogowi hazardziści, powracały do gry, licząc, że następne rozdanie odwróci ich złą passę.

Książka ta ma za zadanie przybliżyć czytelnikowi przeszłość i teraźniejszość stosunków między Stanami Zjednoczonymi a państwami Ameryki Łacińskiej. Jest to zagadnienie niezwykle ważne i nierzadko skomplikowane, które jednak nie doczekało się kompleksowego opracowania w polskiej literaturze. Tacy badacze, jak między innymi: Wiesław Dobrzycki, Marcin Gawrycki, Jolanta Bryła, Anita Oberda-Monkiewicz czy Karol Derwich, doskonale przybliżyli w swoich publikacjach szereg

zagadnień związanych z tym tematem, jednak dotyczących konkretnych działań lub ograniczonych wycinków czasowych. Z tego względu pożądaną wydaje się publikacja w języku polskim, która przedstawiałaby pełen obraz stosunków między Stanami Zjednoczonymi a Ameryką Łacińską od ich nawiązania aż do dziś. Niniejsza książka stanowi kompendium wiedzy o najważniejszych wydarzeniach i decyzjach, które wpływały na kształt wspomnianych relacji. Jej zadaniem jest ponadto ukazanie dynamiki oraz prawidłowości w stosunkach Stanów Zjednoczonych z Ameryką Łacińską. Jedną z nich jest istnienie czterech faz polityki Waszyngtonu wobec regionu: odkrycie na nowo Ameryki Łacińskiej, próba nacisków na rządy latynoamerykańskie, sięgnięcie po rozwiązania siłowe, a następnie spadek zainteresowania regionem. Drugą regułą jest natomiast różnica metod stosowanych przez demokratów i republikanów, co jednak, wbrew powszechnemu przekonaniu, nie miało związku ze zmianami priorytetu amerykańskiej polityki zagranicznej wobec regionu, jakim pozostawała dominacja i kontrola nad rządami latynoamerykańskimi. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że kiedy preferowane metody zawodziły, republikańscy prezydenci skłonni byli uprawiać dobrosąsiedzką politykę, demokraci zaś uciekali się do argumentu siły. Wynikało to właśnie z faktu, że głównym celem pozostawało podporządkowanie sobie regionu i aby go osiągnąć, porzucano czasem preferowane rozwiązania, jeśli inne były skuteczniejsze. Jako że tematem książki nie jest analiza polityki wewnętrznej omawianych krajów ani też stosunki między państwami latynoamerykańskimi, zagadnienia te przybliżane są tylko wówczas, gdy miały istotny wpływ na kształt stosunków Ameryki Łacińskiej ze Stanami Zjednoczonymi.

Ponieważ termin „Ameryka Łacińska” powstał w połowie XIX wieku, w książce również używany jest dopiero od drugiego rozdziału i stosowany na określenie terenów zajmowanych dziś przez wszystkie suwerenne państwa zachodniej hemisfery, których języki urzędowe należą do grupy romańskich (Argentyna, Boliwia, Brazylia, Chile, Dominikana, Ekwador, Gwatemala, Haiti, Honduras, Kolumbia, Kostaryka, Kuba, Meksyk, Nikaragua, Panama, Paragwaj, Peru, Salwador, Urugwaj oraz Wenezuela). To podejście zdeterminowało pominięcie w niniejszej publikacji zagadnienia stosunków Stanów Zjednoczonych

z innymi państwami obu Ameryk niż wymienione, w tym z krajami należącymi do Commonwealthu.

Książka składa się z dziewięciu rozdziałów, ułożonych chronologicznie. Taki podział jest oczywiście umowny i ma za zadanie jedynie uporządkowanie całości tekstu, nie zaś wyznaczanie sztywnych cezur czasowych. Pierwszy rozdział opisuje nawiązanie wzajemnych relacji oraz ekspansjonizm terytorialny Stanów Zjednoczonych do 1861 roku. Jest to bowiem rok prośby wystosowanej przez Dominikanę do Hiszpanii o ponowne nadanie statusu kolonii z jednej strony, a także moment rozpoczęcia wojny secesyjnej w Stanach Zjednoczonych z drugiej. To ostatnie odciągnęło amerykańską uwagę od regionu, pozwalając na francuską inwazję na Meksyk. Drugi rozdział zaczyna się od opisu tego ostatniego wydarzenia, prowadząc czytelnika aż do wojny z Hiszpanią o niepodległość Kuby. Część ta kończy się na roku 1901, czyli momencie przyjęcia poprawki Platta, która niejako podsumowywała zaprowadzanie nowego porządku przez Amerykanów na Kubie. Z drugiej strony w tym samym roku przyjęto traktat Hay-Pauncefote, pozwalający Stanom Zjednoczonym na budowę kanału międzyoceanicznego. Wydarzenie to stanowi wstęp do trzeciego rozdziału, który rozpoczyna omówienie amerykańskiego zaangażowania w kwestię secesji Panamy. Kolejny etap we wzajemnych stosunkach, opisany w czwartym rozdziale, rozpoczyna się od 1929 roku, czyli od wybuchu wielkiego kryzysu. Po raz kolejny data ta została przyjęta umownie, z uwagi na fakt, iż podobnie jak wcześniej wojna secesyjna, kryzys doprowadził do izolacjonizmu Stanów Zjednoczonych, a w dłuższym okresie wpłynął na chęć odbudowy wzajemnych relacji w ramach polityki dobrego sąsiedztwa. Rozdział kończą wydarzenia w Gwatemali w 1954 roku, stanowiące niejako prolog do powrotu polityki siły, charakteryzującej stosunki Stanów Zjednoczonych i Ameryki Łacińskiej przez cały okres zimnej wojny. Piąty rozdział koncentruje się na rewolucji kubańskiej i jej konsekwencjach, które kształtowały wzajemne stosunki w latach 60. XX wieku, łącznie z problemem kryzysu karaibskiego czy rewolucji kontynentalnej. Kolejny rozdział rozpoczyna się od dojścia do władzy w Chile Salvadora Allende i obejmuje następane dwie dekady, kładąc szczególny nacisk na operację Kondor i amerykańskie zaangażowanie w Ameryce Środkowej

w czasie prezydentury Ronalda Reagana. Rozdział kończy się na 1989 roku z trzech powodów. Po pierwsze rok ten stanowi symboliczny moment upadku bipolarnego świata, a po drugie wówczas miała miejsce operacja *Just Cause*, stanowiąca apogeum siłowej polityki Stanów Zjednoczonych wobec Ameryki Łacińskiej prowadzonej przez większość lat 70. i 80. XX wieku. Wreszcie po trzecie, oba wspomniane wydarzenia wpłynęły na zmianę priorytetu amerykańskiej polityki zagranicznej wobec regionu z likwidacji zagrożenia komunistycznego na walkę z narkotykami. To ostatnie zagadnienie rozwinięte jest w następnym rozdziale, przedstawiającym problemy we wzajemnych relacjach w latach 90. XX wieku. Kolejną umowną cezurę czasową stanowi rok 2000 ze względu na zbliżenie wenezuelsko-kubańskie i szczyt OPEC w Caracas, które to wydarzenia jasno określiły kierunek polityki zagranicznej Wenezueli pod rządami Hugo Cháveza. Konsekwencje tego stanu rzeczy rzutują na stosunki w zachodniej hemisferze aż do dziś. Z uwagi na mnogość wydarzeń w latach 2000–2016, a także ze względu na ich szybkie relacjonowanie dzięki upowszechnieniu internetu, okres ten został podzielony na dwa rozdziały. Trudno jednak znaleźć tu nawet umowną granicę czasową, mogącą wydzielić dwa etapy. Stąd też rozdziały te zachowują chronologię, jednakże podzielone są głównie tematycznie, jako że wiele wątków przeplata się ze sobą. Odzwierciedleniem tego stanu rzeczy jest również jedna tabela chronologiczna, podsumowująca oba ostatnie rozdziały. W poprzednich tabelach chronologicznych, porządkujące czytelnikowi omawiane wydarzenia, zamieszczane są po każdym rozdziale.

Podczas gdy XIX i XXI wiek zajmują w książce po dwa rozdziały, XX wiek omówiony jest aż w pięciu. Tak szeroki opis tego okresu wynika z kilku powodów. Po pierwsze z uwagi na wydarzenia międzynarodowe, takie jak dwie wojny światowe, a następnie zimna wojna, dynamika stosunków Stanów Zjednoczonych z Ameryką Łacińską była wówczas znacznie wyższa niż w poprzednim wieku. Po drugie postęp technologiczny usprawnił wówczas komunikację, a co za tym idzie, wpłynął na szybkość podejmowanych decyzji i działań, a także pozwolił na ich dokładniejszą dokumentację. Wreszcie, to głównie wydarzenia z XX wieku rzutują na dzisiejszy kształt wzajemnych stosunków w zachodniej hemisferze. Oczywiście wojna amerykańsko-meksykańska czy też

wojna amerykańsko-hiszpańska o Kubę nadal są obecne we wzajemnych relacjach, jednakże rewolucja kubańska przyniosła wciąż aktualny reżim na wyspie, tajne dokumenty operacji Kondor cały czas są w procesie ujawniania, a wojna z narkotykami ciągle się nie skończyła. To tylko kilka przykładów, które jednak dobrze obrazują fakt olbrzymiego wpływu wydarzeń z XX wieku na obecny kształt stosunków w regionie. Z kolei XXI wiek wciąż przynosi wydarzenia, które na bieżąco zmieniają rzeczywistość w zachodniej hemisferze. Szczególnie popularność lewicy w Ameryce Łacińskiej istotnie rzutuje na teraźniejszość, a zapewne i najbliższą przyszłość stosunków regionu ze Stanami Zjednoczonymi, przez co wymaga poświęcenia należytej uwagi. Temat ten został omówiony w ostatnim rozdziale, gdzie przedstawiono sytuację wybranych krajów regionu. Ich selekcja nie wynika z zaniedbania, ale ze świadomego wyboru tych państw, których lewicowe rządy najbardziej wpływają na bieżący kształt stosunków Ameryki Łacińskiej ze Stanami Zjednoczonymi, jako że temu poświęcona jest książka. Szczegółowe omówienie fenomenu lewicy latynoamerykańskiej w początkach XXI wieku, uwzględniające wszystkie kraje regionu, w którym miał on miejsce, wymagałoby bowiem osobnego opracowania.

W tabelach na końcu książki znajdują się listy szefów rządów w Stanach Zjednoczonych i w państwach latynoamerykańskich. Z uwagi na fakt, że w krajach regionu zdarzały się okresy, w których najwyższą władzę sprawowały ciała kolegialne, również one zostały ujęte w wykazie. Listy obejmują zatem wszystkich szefów rządu, łącznie z tymi sprawującymi władzę *de facto* czy tymczasowo, a także z monarchami czy ciałami kolegialnymi, które dysponowały realną władzą w danym państwie. W niektórych przypadkach implikuje to zachodzenie na siebie dat. Bywały bowiem takie okresy, kiedy w różnych częściach danego państwa władzę sprawowały różne osoby bądź też kiedy różne grupy społeczne w danym kraju uznawały odmienne rządy. W uwagach umieszczono nazwy urzędów, które w niektórych przypadkach zmieniały się w czasie, a także inne istotne dla charakteru sprawowanej władzy informacje. Każda tabela rozpoczyna się od pierwszego rządu uznanego przez dany kraj, stąd też zdarza się, że chronologicznie tabele zaczynają się przed uzyskaniem niepodległości lub też w czasie, kiedy dane państwo

nie miało jeszcze dzisiejszej nazwy czy dzisiejszych granic. Osobnego problemu nastręcza też numeracja kolejnych rządów. Dla przykładu Urugwaj uznaje wyłącznie demokratycznie wybranych prezydentów, wykluczając ciała kolegialne oraz osoby sprawujące urząd tymczasowo bądź dochodzące do władzy w sposób niekonstytucyjny. Tymczasem na przykład Gwatemala w ogóle nie różnicuje rządów, numerując wszystkie. Zdarza się także, że pierwsze rządy są uznawane, ale niewłączane do oficjalnej numeracji z różnych względów. Dla przykładu w Brazylii dla cesarzy i prezydentów stosuje się osobną numerację, podczas gdy na Haiti nie czyni się takiego rozróżnienia. Z uwagi na brak ujednoczonego systemu w przypadku każdego z krajów przyjęta została numeracja uznawana w nim za oficjalną lub za najbardziej powszechną. Z tego względu może się ona różnić od zagranicznych publikacji, w tym szczególnie amerykańskich, jako że Stany Zjednoczone stosują własny system numeracji rządów państw latynoamerykańskich.

Temat książki spowodował, że główne materiały bibliograficzne stanowiły publikacje naukowe oraz dokumenty źródłowe. Zostały one poddane krytycznej analizie i ujęte systemowo, by wykazać pewne prawidłowości rządzące stosunkami w zachodniej hemisferze. W przypadku omawiania historii najnowszej pomocne okazały się także publikacje prasowe, w tym szczególnie te dostępne elektronicznie, które są w stanie najszybciej przekazywać informacje o bieżących wydarzeniach. Specyfika tematu wymagała korzystania ze źródeł zarówno w języku polskim, jak i przede wszystkim w językach obcych: angielskim, hiszpańskim, rzadziej portugalskim. Kwerenda biblioteczna została przeprowadzona w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, a także w UCLA Charles E. Young Research Library w Los Angeles.

Specjalne podziękowania należą się dr. hab. Mariuszowi Malinowskiemu za cenne uwagi przy pracy nad książką, a także Marcinowi Myszyńskiemu za czas i wsparcie w trudnych chwilach.